

Jutro 19ta rocznica Koronacji NN. PAŃSTWA, uroczystości będzie obchodzoną. W Kościołach wszelkich wyznań odbywać się będą Nabożeństwa; o wpół do 11tej na pokojach zamkowych JO. Xiążę NAMIESTNIK Król: przyjmować będzie powinszowania; wieczorem illuminacja miasta.

Ogłoszono Postanowienie Rady Administracyjnej wydane 22go z.m. tej treści: Oprócz wyłączeń od opłaty mostowej, art: 10 Postanowienia Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 5go Sierp: 1817 r. przepisanych, służyć ma wyłącznie od takowej opłaty: a) dla Xięży z SAKRAMENTEM Świętym do chorego udających się i napowrót idących; b) dla podwód, ciąża zmarłych parafjan wiozących.

Wczoraj w Resursie Kniepiekiej był świetny Obiad, dany przez tutaj-zych Fabrykantów, którzy dali wyroby na terazniejszą wystawę, dla Gości z Petersburga i Moskwy przybyłych, których tu reprezentują JW. Radca Stanu *Samoilow* zestrzony Ministerstwa Finansów, i W. *Rusko* Pełnomocnik wszystkich Fabrykantów Rosyjskich, którzy również towary na wystawę do Warszawy przysłali. Spełniono za zdrowie Miłostiwego MONARCHY, JO. Xięcia NAMIESTNIKA, Dostojnych Członków Rządu, Komitetu wystawy, i Gości.

Za Wrzesień wyszedł zeszyt *Pielgrzymka* i zawiera: Sty BERNARD, podług *Teodora Ratisbone*, przez *Józefa **** (dokończ.): Rozmowa Króla Szwedzkiego *Gustawa-Adolfa* z Xiędzem *Anzelmem*, o Missjach jego zgromadzenia w Ameryce, (wyjątek z niewydanej części Pamiętników Xiędza Jordana), przez *K. Bujnickiego*. Wyjątki z dzieła w rękopiśmie: *Rys powinności Chrześcijanina*, przez *Zenonima Ludwika Ancyporowicza*. *Dalej w świat*, przez Autorkę *W Imię Boże*; Wilno 1845, drukiem *Józefa Zawadzkiego*, przez *E. Ziemiękę*. Myśli religijne z *Fenelona*. *Santედრინ*, wyjątek z 4tej pieśni *Messyady*, poprzedzony przedmową z *Klopstoka*, p. *Jana Hr: Tarnowskiego*. Prenumerata roczna zł. 30.

Komisja Rządowa Sprawiedliwości, w skutku uznania 10go Departamentu Rządzącego Senatu, godząc przepisy §. 410 Ord: krym: prus; tudzież 454 procedury austriacki; wydała do Sądów kryminal: i Policji poprawczej rozporządzenie, aby przy uwalnianiu obwinionego dla braku dowodów, zaraz obok wyroku stanowią, czy zachodzi potrzeba komunikować go właściwej władzy policyjnej, a w razie uznania takowej potrzeby, iżby bezwzględnie to uskuteczniły. Dopełniać zaś tego powinny w przestępstwach ważniejszych, wzbudzających obawę, iż uwolniony na złe użyć może wolności swojej, al-

bo szkodę niewynagrodzoną zrzadziących, a mianowicie: w przestępstwach dotyczących bezpieczeństwa powszechnego kraju i spokojności publicznej, fałszowania monet i papierów takowe zastępujących, rabunków, oszustw, podpalenia, znaczejszych kradzieży i tym podobnych, ogół mieszkańców obchodzących.

JW. Jenerał *Read* dnia onegdajszego wyjechał do Elizawetgradu.

Warszaw: Towarzystwo Dobroczynności zawiadamia Osoby posiadające jeszcze bilety z loterii fantowej, odbytej w Ogrodzie Saskim d. 19 z. m., iż dalsze wydawanie przedmiotów wygranych w tej loterii, odbywać się będzie w gmachu tegoż Towarzystwa na Krakow-Przedm: w godzinach tylko po południowych od 3 do 6, poczynając od d. 1go aż do 15go b. m. Nieodebrane bowiem fanty w tym przeciągu czasu, uważane będą jako mające pozostać własnością Towarzystwa Dobroczynności. — Z powodu zaszczej pomyłki przy odbiorze wygranych przedmiotów loterii fantowej, odbytej w Ogrodzie Saskim d. 19 z. m., *Warszawskie Towarz: Dobroczynności* wzywa Właściciela posiadanego biletu N° 2030, ażeby z fantem mylnie mu wydanym zgłosił się do Kancelarii znajdujące się w gmachu tegoż Towarzystwa na Krakow-Przedm: i odebrał ztamąd fant właściwy, w przeciwnym bowiem razie, takowy na korzyść Dobroczynności obroconym będzie.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra, doniosło, że Karteczki, iakie w Mcu Wrześniu r. b. powożący dorózkami udzielać mają pasażerom, wydrukowane są na papierze białym, grubszym aniżeli z upłynionych miesięcy, i różnią się tem od dawniejszych że 15-groszowe są większego formatu i zaopatrzone w dwie syreny. Oraz toż Biuro ponowiło już ogłaszane w tej mierze rozporządzenia i ostrzeżenia, do których odbywający iazdę dorózkami zastosować się zechcą. (Te rozporządzenia były umieszczone w Nrach 193, tudzież 201 i 213 Gazyty Policyjnej).

(Art. nad.) Wdzięcznością przepełnione mając serce dla Twórcy szczęścia mego, który nie będąc dla mnie związany żadnemi obowiązkami: iedynie z ludzkości litując się nad mą niedolą iako szukającego między ludźmi odrobiny chleba, do domu swego przyjął i do zapewnienia przyszłego losu dawszy sposobność, pomoc swą ciągle udziela. A nie mogąc potoku takowej wdzięczności wylać przed tym Dobroczyncą, bo wzniosła jego Dusza unika dzięków za swe szlachetne czyny, postanowiłem w niniejszem piśmie umieścić uczucia moje w nadziei, że ten dla kogo są wymuszone, chociaż imiennie

nie wyknięty, czytając je pomyśleć iednak może, że on ma do nich prawo. *A.... D....*

Helena Felówna, lat 25 życia licząca, kilkakrotnie więzieniem karana, za dopuszczanie się w słuźbach kradzieży, gdy nie okazywała żadnej nadziei do poprawy, odesłaną została transportem do miejsca stałego zamieszkania, a mianowicie, do Puszczy Korabiewskiej. Tam, przyjęła obowiązek słuźby u miejscowego Urzędnika, gdzie popełniwszy kradzież rozmaitych rzeczy do ubioru słuźących, zbiegła, i rzeczy takowe, w drodze do Warszawy, żydom posprzedała. Wróciwszy tajemnie do miasta tutejszego, zgodziła się do starozakonnego utrzymującego szynk pod Nr 747, (który przyjął ją bez zasięgnięcia o niej opinii z Władzy policyjnej) i zaledwie dni kilka u niego przebyła, także skradła mu rozmaite przedmioty kilkadziesiąt złotych wartujące, lecz schwytaną, a następnie w areszcie osadzoną została, gdzie decyzyj właściwego Sądu oczekuje. (G. Polic.)

Zawiadania się Szano: Rodziców i Opiekunów w Warszawie lub na Prowincji zamieszkałych, iż pod Nr 2766 lit: D, przy ulicy Oboźnej, jest miejsce na stół i stancję przy Familji pod tymże Nrem na drugim piątrze po prawej stronie schodów mieszkającej, posiadającej potrzebne od Władzy Szkolnej pozwolenie, na 3ch lub 4ch Uczniów, uczęszczających do Gimnazjów w pałacu Kazimierowskim przy ulicy Krak.:Przedmieście, i ulicy Królewskiej z korepetycjami nauk szkolnych, konwersacją w ięzykach francuzkim i niemieckim, i rodzicielskim dozorem. O bliźszych warunkach w każdym czasie na miejscu dowiedzieć się można.

Gdy wczoraj donosiliśmy o pogodzie, iaśniało słońce, lecz o 10ej lunął deszcz, i w ciągu dnia kilkakroć wznawiał się chwilowo, poczem zaraz następowała pogoda; zaś o w pół do 4tej zagrzmiąło ogromnie, a w okolicach były pioruny lecz nieszkodliwe.

Mam zaszczyt uwiadomić Szano: Rodziców i Opiekunów, iż uzyskawszy od JW. Dyrektora Gimnazjum Gubernjal: Warsz: pozwolenie do utrzymywania Uczniów Szkół Rządowych na stole i stancji, przyjmującowych, z zapewnieniem dla nich należytego dozoru i pomocy naukowej w domu. Mieszkan przy ulicy Nowy Świat No 1310 w oficynie na I piątrze.— Antoni Romański.

Wczoraj wTeatrze Rozmaitości przywołani, po Liście, JPanna Damse, JPP. Rychter i Stolpe; po *To byłem ja*, Wszyscy i powtórnie JPani Kostecka iJP. Panczykowski; po *Gwiaździarce*, JPanna Damse iJP. Rychter po 2-kroć, oraz JPP. Deryng i Panczykowski. W dzisiejszem przedstawieniu *Napoiu mitosnego*, wykonaią role: Adiny JPani Rywacka, Nemorina JP. Dobrski, Dulkamara JP. Żółkowski, a Szerłanta JP. Troszel. Wkrótce danem będzie pierwszy raz iedno z najnowszych dzieł operowych, to iest scena liryczna *Renegat*,

z sliczną muzyką *Wiktora Masse*, uwieńczoną w paryżkiej Akademji muzycz.: Będzie to nowy rodzaj widowiska.

(A. n.) Na dniu 23 z. m. Rodzina JWW. *Nakwaskich* w Małejwsi, boleśnie dotkniętą została stratą Wnuczki Marjanny, Córki ich Syna i Karoliny z Hr: *Potockich* Małżonków, która w domu Dziadków swych od najmłodszych lat chowana, w skutku kilko-tygodniowej ciężkiej słabości, w obec wielu najbieglejszych Lekarzy, 17tej wiosny wieku swego, przeżyć nie mogła. Dziadek zmarłej, JW. *Nakwaski*, b. Senator Król:, znajduje się tego lata za granicą, całe brzemień trudów choroby, żywego żalu i pogrzebu, samej tylko Szanownej Babki pozostało udziałem. Bolesny zaiste, iak przeciwny naturze, był dla obecnych widok rozpaczającej sędziwej Babki, nad zgonem ukochanej Wnuczki, którą od dzieciństwa pielęgnując, najpiękniejszymi ozdobiła cnoty, a w tych swe szczęście i przyszłe położyła nadzieie. Cnoty te, starożytne, domowe, z żywego przykładu czerpane, miała kiedyś w nowe przenieść pokolenie. Rzadkim bowiem, w tak młodym ieszcze wieku obdarzona rozsądkiem, nie upatrywała powabów w burzliwym wielkiego świata odingcie, na który z bliska patrzała. Z natury cicha, skromna, Bogobojna, dobroczynna, tkliwa na bliźnich cierpienia, lubiąca pracę i zatrudnienia użyteczne, w gronie Przyjaciółek swojego wieku, mawiąta, a lubo nadobna, iż nie blyszechącą na świecie, lecz użyteczną światu być pragnie. Kochającą wszystkich, od wszystkich też była kochaną. Już znękana ciężką słabością, na kilka dni przed zgonem, z Anielską radością dopełniła świętej spowiedzi i ostatni przyjęła SAKRAMENT. Zupelną przytomność umysłu do ostatniej zachowując chwili, tłumiała w sobie srogość boleści ciała, aby niemi drogiej nie przerażać Babki. Zawsze słodka i łagodna, sama tylko czuła postęp nieubłaganej choroby; a mile rozmawiając z osobami które ją odwiedzały, iakby chcąc oszczędzić przykrego obecnym widoku, prosiła, aby się oddalono, i w tem, wymówiwszy na wpół już, imię zawsze iej myśli przytomnej Babki, duch iej z tej ziemi uleciał nazawsze.... Bolesna ta wiadomość wszystkich Sasiadów, wielu odległych Obywateli i Przyjaciół domu, liczne Duchowieństwo i Lud cały z zobszernych włóści JWW. *Nakwaskich*, na postugę żałobną dla zmarłej w Małejwsi zgromadziła, w obec których młodociane zwłoki przez Młodzież obywatelską niesione, w d. 27 z. m. exportowano; w dniu następnym w Kępie do grobu familijnego na wieczny spoczynek złożone zostały. Żal powszechny i żyły nieprzymuszone Ludu, wartość straty najlepiej dowiodły. Pokój Jej cieniem! Bliski Sasiad i naoczny świadek całego powyższego obrazu, sądzi się powinnym temi kilka słowami złożyć hołd prawdzie i cnotcie. Oby ten błogi i rzetelny obraz tegoczesnej znakomitego rodzaju Dziewicy, której strata od-

wetowaną już być dla Familji nie może, w chwili gdy z nowych wyobrażeń wieku, wiele wciska się błędów w młode umysły i serca płci, z natury powołanej do pielęgnowania przyszłych pokoleń naszych, odżył w mnogich naśladowcach! — D.

Z Petersburga ^{12/24} Sierpnia. — N. PAN przychylając się do żądania Naczelnika Sztabu Korpusu górniczych inżynierów, Jenerała-Lejtanta Czewkin, uwolnił go raczył od obowiązków Naczelnika tegoż Sztabu, z przeniesieniem do zasiadania w Rządzącym Senacie, z pozostawieniem Członkiem Rady korpusu i z liczeniem się nadal w korpusie górniczych inżynierów.

Minister Oświecenia, w skutek rozkazu Najjaśniejszego CESARZA Jmci, zalecił, aby dzieci kupców i mieszczan, wstępując do Gimnazjów, składały świadectwa o ich uwolnieniu przez gminy, do których należą; dzieci tylko kupców Iszej gildji zostają od tego wyłączone. — Ogłoszono potwierdzone przez N. CESARZA Zdanie Rady Państwa, rozstrzygające pytanie: do jakiego stanu mają być zapisywane i od jakiego czasu mają płacić podatki, dzieci nieprawe, wychowane przez miejskich obywateli.

Anglja. — Pisma angi: napełnione są opisami oburzającego procesu, który wytoczył Adwokat P. Cooke (Kok) przeciw swojemu Teściowi, anglikańskiemu Nadplebanowi Wetherell (Weserel), o obmierze stosunki z własną córką. Sąd uznał skargę uzasadnioną.

Belgia. — Arcy-xię Fryderyk Austriacki, udał się przez Belgię do Hagi. — W gminie Kemseke w tych dniach zapadła się wieża Kościoła, i zabiła 4ch ludzi.

Francja. — Monitor zawiera listę 9ciu nowo-mianowanych Parów. — Wnuk Króla Hrabia Paryżki, 24go z. m. obchodził 8mą rocznicę swoich urodzin. Od tego czasu jego wychowanie poruczonem zostaje mężczyznom. — P. Langsdorf zatwierdzony jest sprawującym intere: w Karlsruhe; jego następcą w Rio-Janeiro mianowany P. la Rosiere (la Rozjer), a w tegoż miejsce także Sekretarzem legacyjnym młody Xię Brogli, a w tegoż miejsce drugim Sekretarzem legacyjnym w Madrycie Baron Tallejrand. Prócz tego mają przenieść jeszcze kilku innych Sekretarzy legacyji: — Rząd Neapolitański miał zupełnie znieść cło od siarki. — Depesza telegraficzna donosi o gwałtownym pożarze wybuchłym w Bordo 22go z. m. w składzie wyrobów spirytusowych; przeszkodzono jednak szerzeniu się płomieni do przyległego magazynu, zawierającego 3,000 beczek spirytusu. Przy runięciu muru 23go z. m. rano, zabici zostali: Dowódca straży ogniowej, tegoż Adjutant i 3ch ludzi z straży, 3ch innych zostało rannych. Szkodę liczą na 3 miliony fr. — P. Neveu który niedawno prawie cudownie ocalał z pod gruzów w dolinie Monvil, za odzyskaniem przytomności

zawołał: »Wiem że jestem zrujnowany, doznałem iednak szczęścia, że m ocalił życie moiej Matce!« — Dyrektorowie teatrów paryżkich podali prośbę Ministrowi spraw zagr.: aby żadnemu Artystcie nie udzielono paszportu, póki nie udowodni, że uiszczył się z ostatniego kontraktu z teatrem. — Bryg hiszp: Manzanares pod dowództwem Infanta Don Henryka, spodziewany jest w Tulonie. — Za pozwoleniem Ministra spraw wewn. utworzono w departamencie niższej Sekwany składkę dla ofiar nieszczęścia w dolinie Monvil. — Xię Nemours (Nemur) rozdał hojną iakmużnę dla ubogich w Bordo, przez co zyskał wiele popularności. — Xię Aumale (Omal) nie uda się do Pampeluny. — Kabylowie dowiedziawszy się, że wyprawa przeciw nim jest zaniechaną, rozeszli się spokojnie do swoich domostw. W okolicy Dsyzdzeli i Bużji obawiano się ataku ze strony Arabów. — Towarzystwo wsparcia Niemców w Paryżu, otrzymało od Króla Pruskiego roczną ofiarę 1,000 fr. — Nie potwierdziła się wiadomość, iakoby Marszałek Rugeaud (Biużo) zezwolił na pojedynkę między 2ma Jenerałami w Afryce. — Dwaj młodzi Synowie Don Karola, mają wstąpić do służby sardyńskiej, ieden w stopniu Pułkownika, drugi w stopniu Maiora.

Hiszpanja. — W Madrycie Lud jest bardzo oburzony przeciw nowemu podatkowi; wielu Kupców zamknęło swoje sklepy. — Królowa 16go z. m. udała się z San Sebastian do Mondragon; przy moście Sgo ANTONIEGO de Bergara, oglądała tamieczny pomnik wzniesiony na cześć słynnego układu przeciw Don Karolowi. — Xięstwo Nemur 4go b. m. spodziewani są w Pampelunie.

Niewcy. — Gdy teraz Królowa Wiktorja znajdowała się w Koburgu, mieście rodzinnem swego Małżonka, dano dla niej bal świetny; Królowa tę zabawę rozpoczęła Polonezem, tańcząc najprzód z Xciem Koburskim, potem z Królem Belgickim, a nakoniec z W. Xciem Badeniskim.

Turecja. — Rysa Basza tak niespodzianie dowiedział się o swojej dymisji, że omdlał. Sułtan krok ten wykonał po rozmowie mianej z swoją siostrą Sułtanką Atilje; po udzieleniu dymisji, o świcie kazał meble Ryzy Baszy z Serain wyrzucić. Wielkiego Wezyra sirofował, że dał powodować się przez Ryż Baszę. Kapudan Basza Halil Basza, najzaciętszy wróg Ryzy Baszy, otrzymał także dymisję; w jego miejsce mianowany Szwagier Sułtana Mohamed Ali Basza Gubernator Topchany. Komendantem artylerji i Gubernatorem Topchany, mianowany drugi szwagier Sułtana Fethi Achmed Basza. Spodziewają się także dymisji Ministrów skarbu i marynarki.

Rozmaitości. — Uważano, że Minister francuzki spraw

wewn: P. *Duchatel* (Diuszatel) podczas pobytu w *Ems*, często zwiedzał ruletę, i w tej grze przegrał 10,000 fr. — *Z Hirsbergu* piszą: 11go z. m. rodzina Obywatela udała się z dziećmi w lasy na jagody; około zmierzchu wszyscy zasiedli do wieczerzy Tymczasem jedno dziecko odd. liło się od Rodziców trzymając w ręce butersnit, za niem udał się pies; dziecko siada na ziemi, pies przy niem. W tem pies zaszcekał, i z przestrachem towarzystwo spostrzega jak pies wleczy żmiją, która sycząc ścigała psa; ten zaś odgrażał się łapami. Jeden z obecnych ludzi prędko ułamał gałąź i jednym uderzeniem żmiję zabił. Nie ma wątpliwości, że pies dziecko ochroniał. Żmija miała łokieć i cali 8 długości a półtora cala obwodu. Znalezione w niej wnętrnościach mysz polną i 14 młodych żmij. — 19go Lutego Żona kraiojwa w *Patiotle* w bliskości *Makassar*, porodziła trzech chłopców, z których jeden jest koloru białego, drugi miedzianego, a trzeci czarnego. — Regaty (igrzyska wodne) w *Wenecji* dla gondoljerów odbywają się z wielką uroczystością. Dla wygrywających przeznaczono są nagrody. Nadrody te są wszystkie pieniężne prócz jednej, to jest drugiej z porządku. Zwycięzca zamiast pieniędzy otrzymuje *prosiątko* ozdobione *ustążkami różowymi*. Do tej nagrody przywiązany jest przywilej dla wygrywającego, wolnego wejścia na widowisko w teatrze *Fincieze*, i obchodzenia wszystkich miejsc sali, z kwestą niby na *wychowanie prosiaka*, które kwestujący gondoljer obowiązany jest dawcom przedstawiać. Kwesty te bywają bardzo znakomite, stosownie do hojności widzów.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Sebastian Hr. Badeni Szambelan J.C.K.M. z Wiednia; Bistrom Felic: Bar: z Petersburga; Brochocki Adam Oby: z Rosji; Ebelbaum Leo Kup: z Pruss; Engelbrecht Alb: Kup: z Berlina; Gutt Edw: Oby: z Wilna; Hube Karol Urząd: Senatu z Krakowa; Reich Adolf Kup: z Białegostoku; Silberman Leop: Kup: z Pruss; Wąsiaty Józ: Oby: z Rosji. (G.P.)

DONIESIENIA.

HOTEL DREZDEŃSKI zwany, w Warszawie pod Nr 556 położony, po śmierci s. p. Fryderyka Dückerta, przez osobę trzecie w posesji trzymany, wrócił pod bezpośredni zarząd podpisanego Syna jego, i wszelkie ulepszenia ku wygodzie Podróżnych zostały w nim uskutecznione; oczem Szanownej Publiczności mam zaszczyt uprzejmie donieść, z oświadczeniem, iż z mej strony będzie ciąglem staraniem, pod względem wygody i usługi, zadowolić zaieżdających do mego Hotelu.

Artur Dücker t.

Administracja Księstwa Łowickiego. W następstwie ogłoszenia zamieszczonego w Gazecie Rządowej Nr 159, 162 i 167, oraz w Kurjerze Warszawskim Nr 190, 193 i 204, o wydzierżawieniu FOXALU w Skierniewicach, przy Kolei Żelaznej, podałem publiczne wiadomości, że Foxal ten wydzierżawiony będzie od dnia 19 Września (1 Października) r. b. na rok jeden lub lat 3, za opłatą rocznej dzierżawy Rsr. 3000 kwartalnej ratami z góry. Zadzierzawiający na pewność utrzymania mebli w porządku, lamp, żyrandoli i ró-

żnych szczegółów Dzierżawcy oddać się mogących, iak również na pewność dotrzymania kontraktu, obowiązany będzie złożyć kaucją w Listach Zastaw: Rsr. 3000. Wszelkie wiktuały i trunki dla podróży, wyiawszy tylko prostej wódki i wyciecznego piwa, które ze Składu Księstwa będą dawane, Dzierżawca własne mieć może; serwis zaś potrzebny do Dzierżawcy należy. Odebranie Foxalu w dzierżawę na 6 dni, przed dnem 19 Września (1 Października) r. b. nastąpić może, dla tego, ażeby Dzierżawca był w możności przez ten czas należytego urządzenia i uporządkowania. Te są główne warunki pod którymi wydzierżawienie nastąpić może; zatem osoby mające chęć do tej dzierżawy, wzywa, iżby zaopatrzwszy się w wadium Rsr. 750, do Biura Administracji Ktwa w dniu 6/18 Września r. b. przybyły raczyły, gdzie z prezydentem należyta kwalifikację mającym, kontrakt zawarty zostanie — Administrator Ktwa, Radca Stanu, F. Botwinko. — Referent, F. Staszewski.



W odległości o mil 3 od Warszawy, w mieście Karczewiu, jest DOM do sprzedania z wolnej ręki, składający się z 5 obszernych Stacji, Podworza, Ogrodu, i Kuźni murowanej, a to w środku rynku tegoż miasta eksystujący. Ktoby życzył takowy nabyć, raczy się zgłosić tu w Warszawie do właścicielki P. Ciecierskiej pod Nr 2687 przy ulicy Bednarskiej mieszkającej, Traktując utrzymującej, gdzie o stałej cenie zainformowanym będzie.

W dobrach Omiecinie odległych od Warszawy mil 14, od M. Gub: Radom mil 3, od szosy Krakowskiej pół mili, jest do wydzierżawienia GORZELNIA z aparatem kompletnym pistorjusza; oraz BROWAR piwny z wszelkimi do tego potrzebami, z dodaniem drzewa, ludzi, z wolnością mlieliwem sioda, surowcu, w młynach; a stosownie do umowy, można mieć z parę tysięcy kartoli, pod korzystnymi warunkami. Wiadomość powyższą można na miejscu, lub w Warszawie w pałacu po-Branicich u właściciela tegoż.

Ktoby miał zamiar utrzymywać BUFFET we Włochach, gdzie jest przystań Kolei Żelaznej; niech się zgłosi do właściciela domu Nr 565 i 6, gdzie o warunkach dowiedzieć i ugodzić się może. Przedsiębiorca może objąć Buffet, zaraz po skończeniu ugody.

KAWALER z ukończonych klas 7, posiadający język niemiecki dostatecznie, pragnie objąć obowiązki iaki na Wsi; życzące Osoby, zechcą adres zostawić, u Szwajcara w Hotelu Lipskim.

Pozyskawszy od Władzy Szkolnej pozwolenie utrzymywania UCZNIÓW *Szkoł Rządowych na stole i stancji*, mam zaszczyt donieść o tem Szano: Rodzicom i Opiekunom, z tem z mej strony zaręczęwem, że staraniem moim będzie, pilne czuwanie nad moralnem i przyzwótem prowadzeniem się powierzonych mi Młodzieży, której oprócz pomocy w przedmiotach w klasie wykładanych, obowiązuję się ułatwiać, ile tylko można, poznanie języków francuzkiego i niemieckiego, przez upoważnionych do tego Nauczycieli. Mieszkam przy ulicy Krak: Przedm., w domu dawniej Szymanowskich Nro 414, w podwórzu w nowej oficynie.

Ludwik Gravin.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 10. TEATR WIELKI. Jutro, 3ci raz *Kwiat prawdy. Kantata*. Bezpłatnie.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Kurczęta, Kaczki, Kapłonki, Comber i Pieczeń barania, bulońska i cielęca, Kotlet wołowy, Potrawa z pulard, Kotlety, Zrazy. — Obiad: Zupa pomidorowa, Rosół, Sztuka mięsa, Mostki z iaryzyn, Pieczeń baraz i bulońska, Zupka. —